

ZDZISŁAW KUDELSKI ur. 1957; Jelenia Góra

Tytuł fragmentu relacji	On się czuł Litwinem
Zakres terytorialny i czasowy	Kraków; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Kudelski Zdzisław (1957-), Miłosz w Lublinie, Miłosz Czesław (1911-2004)

On się czuł Litwinem

Z latami ilość takich, jakby przeciwników, Miłosza jako takiego, jego nieraz krytycznych wypowiedzi, przybierała. Im bliżej śmierci, tym było ich więcej. No a już szczególnym kuriozum, no to była cała ta pyskówka już po jego śmierci, związana z pochówkiem na Skałce. Że nie zasłużył na to, że jak gdyby sam odciął się od polskości. Dla mnie, no to był dowód tylko tego, że jakby raczej ideologiczne tych ludzi zaślepiają, i że oni, po prostu tej twórczości nie znają. Miłosz bardzo często prowokacyjnie stwierdzał, że on jest Litwinem, czy Żmudzinem, a nie Polakiem. Ale żeby to skomentować, no to właściwie trzeba by było nawiązać do korzeni tej wielokulturowej Rzeczypospolitej, której spadkobiercą Miłosz – ale nie tylko Miłosz: ci ludzie z kresów, tacy jak Giedroyc, Stempowski, się czuli. Dlaczego Adamowi Mickiewiczowi nikt nie zarzucał, że w „Inwokacji” napisał „Litwo! Ojczyzno moja” a nie „Polsko!”?. To jest ten typ myślenia. On się czuł Litwinem, ale to nie zmienia faktu, że pisał przede wszystkim po polsku, i że jak gdyby ten krąg spraw był dla niego najbliższy i najważniejszy. Mi się wydaje, że o takich oskarżeniach decydowały przede wszystkim nieporozumienia i zła wola; niechęć zrozumienia i coś co wywoływało reakcje niemal takie histeryczne, że on był krytyczny.

Data i miejsce nagrania	2011-08-30, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Mateusz Borny
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"